

Dr hab. Marta Wojtkowska-Maksymik
Instytut Literatury Polskiej
Uniwersytet Warszawski

UNIWERSYTET WARSZAWSKI
Wydział Polonistyki
Instytut Literatury Polskiej
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
tel./faks (+48 22) 55 21 020
NIP UW 525-001-12-66

Warszawa, 8 marca 2022 r.

Recenzja pracy doktorskiej mgr. Luigiego Bruna nt.

Ricezione del Principe di Niccolò Machiavelli in Polonia alla luce di studi critici e paratesti
napisanej pod kierunkiem dr hab. Anny Klimkiewicz, prof. UJ

Recenzowana rozprawa wpisuje się w typ studiów obecny w polskim literaturoznawstwie, dotyczący badań nad recepcją dawnej literatury włoskiej w Polsce oraz nad przekładami tekstów włoskich na język polski. Kwestie te podejmowali niegdyś m.in. Henryk Barycz, Tadeusz Ulewicz, Jan Ślaski, Lech Szczucki, a w ostatnich trzydziestu latach czynili to m.in. Jadwiga Miszańska, Alina Nowicka-Jeżowa, Mirosław Lenart, Jolanta Dygul, Piotr Salwa czy Andrzej Litwornia, którego książkę pt. *Dante go któż się odważy tłumaczyć. Studia o recepcji Dantego w Polsce* (Warszawa 2005) uznać można za wzór dla syntetycznych ujęć kwestii dotyczących translacji oraz recepcji. Praca mgr. Luigiego Bruna, co pragnę podkreślić, dotyka też jeszcze innego, ważnego i aktualnego, zagadnienia – techniki i strategii przekładu tekstu obcego, zwłaszcza napisanego w zamierzczłej przeszłości, trudnego do spolszczenia nie tylko z powodu archaicznego języka, ale także odmiennego kontekstu kulturowego, wpływającego na powstanie oryginału i (zazwyczaj) znacznie różniącego od tego, który towarzyszy powstawaniu przekładu. W recenzji szczegółowo odniosę się do trzech zasadniczych, w moim przekonaniu, kwestii: kompozycji dysertacji, założeń metodologicznych, wykorzystanych źródeł i sposobu ich omówienia.

1. Kompozycja

Dysertacja dzieli się na dwie części. Pierwsza z nich pt. *Contesto storico-sociale e letterario in cui nasce il pensiero del Segretario* obejmuje dwa obszernie rozdziały: *Machiavelli tra Umanesimo e Rinascimento* (ss. 6–34) oraz *Il Principe e le categorie del*

pensiero machivelliano (ss. 35–110). Ich treść dotyczy sytuacji politycznej państw i miast włoskich na przełomie wieków XV i XVI oraz okresu schyłkowego Republiki Florenckiej, której koniec przynosi rok 1512, kiedy to do miasta nad Arno powracają Medyceusze. Bruno skupia się jednak nie tylko na wydarzeniach politycznych, ich wpływu na życie autora *Księcia*, ale także słusznie zwraca uwagę na kontekst kulturowy: humanizmu i rodzącego się renesansu, powrotu do źródeł przy jednoczesnej chęci rywalizowania z dawnymi mistrzami. Nie pomija milczeniem kluczowych postaci florenckiego humanizmu politycznego: Leonarda Bruniego, zw. Aretino oraz Coluccia Salutatiego, ich znaczenia dla Machiavellego. Słusznie przypomina o słabiej w polskich badaniach znanej tradycji *specula principum* i omawia kluczowe dla twórczości florenckiego pisarza, jej badaczy oraz tłumaczy pojęcia: ‘lezione’, ‘esperienza’, ‘esempio’, ‘imitazione’, ‘fortuna’, ‘virtù’, ‘occasione’, ‘necessità’, ‘situazione’ / ‘qualità dei tempi’, ‘simulazione’, ‘dissimulazione’, ‘verità effettuale’, libero arbitrio’, ‘concetti complementari’. Pierwszą część rozprawy kończy przybliżenie kierunków recepcji *Księcia* w Europie (Francji, Niemczech, Anglii i Italii) po Soborze Trydenckim. Tutaj pojawiają się też uwagi o pierwszych polskich świadectwach lektury dzieła Machiavellego pióra Krzysztofa Warszawickiego, Adama Konarskiego, Stanisława Kostki Potockiego, Stanisława Egberta Koźmiana. Na część drugą pt. *Il Principe in Polonia* składają się dwa rozdziały: krótszy, dwudziestostronicowy, pt. *Spaccato storico polacco del segretario fiorentino tracciato da studi critici e paratesti* (ss. 111–133) i dłuższy, liczący niemal sto stron, pt. *La fortuna del trattato nelle traduzioni polacche alla luce dei paratesti* (ss. 134–225). Bruno przedstawia w nich, wykorzystując ustalenia Barycza, szesnastowieczne tłumaczenia *Principe* i *Discorsi* na łacinę, podkreśla znaczenie Polaków związanych ze środowiskiem uniwersytetu w Bazylei dla ich powstania, przybliży najważniejsze studia poświęcone Machiavellemu i powstałe w okresie od XVI do XXI stulecia oraz translacje *Księcia* na język polski wydane w latach 1868–2016. Dysertację opatrzone wstępem (*Premessa*, ss. 1–5), zakończeniem (*Conclusioni*, ss. 226–231) oraz bibliografią (ss. 235–249; brak informacji o niej w spisie treści), przed którą zamieszczono apendyks (ss. 232–234; również nieuwjęty w spisie treści) z listem otwartym autorstwa Doktoranta (datowanym na 16 października 2019 r.). Pretekstem do jego napisania było spotkanie RSU z zarządem przedsiębiorstwa Barilla 23 września 2019 r.

Podział pracy nie budzi wątpliwości, drobne zastrzeżenia należy jednak zgłosić do (dys)proporcji między poszczególnymi częściami. Pierwsza, dotycząca, o czym wyżej, kontekstu twórczości Niccolò Machiavellego i samego *Principe* liczy 104 strony i jakkolwiek ciekawa z perspektywy polskiego czytelnika, zwłaszcza nieznaną dość dobrze włoskiej

rzeczywistości historycznej i literackiej przełomu XV/XVI w., jest zdecydowanie za długa wobec części drugiej, liczącej 114 stron poświęconej recepcji traktatu politycznego florenckiego pisarza, a tej dotyczy przecież recenzowana dysertacja. O ile kwestię aparatu krytycznego (wstępów, odsyłaczy, komentarzy redaktorów i tłumaczy) dziewiętnastowiecznych i późniejszych przekładów *Księcia* omówiono dość dokładnie (ss. 134–225), o tyle stan badań nad Machiavellim i *Principe* potraktowano skrótowo, na kilku lub kilkunastu stronach zamykając kwestię sposobów lektury i badania traktatu (a także w niektórych przypadkach – spuścizny Florentyńczyka) w stuleciach XVI–XX (ss. 118–129) i XXI (129–133). Krytyczne uwagi zgłosić wypada do zakończenia, w którym odniesiono się w zasadzie tylko do przekładów, a powinno się w nim znaleźć, kilkudzaniowe bodaj, podsumowanie kierunków recepcji *Principe* w stanie badań. Temat dysertacji związany – przypomnijmy – z recepcją *Księcia* w Polsce w świetle studiów krytycznych i tłumaczeń nie uzasadnia też w żaden sposób treści apendyksu, choć jest on dowodem, budzącej rzecz jasna uznanie i zasługującej na szacunek, pozanaukowej aktywności Doktoranta.

2. Założenia metodologiczne

Na s. 2 czytamy: „L’approccio metodologico utilizzato è, quindi, di tipo ermeneutico-comparatistico, interpretando il senso dei testi tramite un’analisi semantica, filologica, epistemologica”. Zaanonsowane w ten sposób założenia metodologiczne nie budzą wątpliwości, podobnie jak przywołanie teorii rezonansu czytelniczego Stanleya Fisha. Praca mgr. Bruna ma charakter komparatystyczny szczególnie widoczny w części poświęconej sposobom tłumaczenia i recepcji kluczowych dla myśli Machiavellego kategorii. Kompozycja i treść dysertacji odwołują się do znanej hermeneutyce literaturoznawczej figury „hermeneutycznego koła”, które nakazuje interpretatorowi „pochylać” się nad źródłem i „wychodzić” poza badany tekst poprzez wpisywanie go w określony kontekst. Możliwości interpretacyjne hermeneutyki wykorzystane zostały przede wszystkim w pierwszej części pracy o *Principe*, czasie i okolicznościach powstania utworu, wpływie kontekstu historyczno-społecznego oraz humanizmu politycznego na treść traktatu. Słusznie uwzględniono też tutaj tradycję europejskiej myśli politycznej okresu Renesansu reprezentowanej przez Jeana Bodina, Andrzeja Frycza Modrzewskiego i Erazma z Rotterdamu (s. 8–9). O biegłości w posługiwaniu się narzędziami właściwymi dla hermeneutyki i filologii świadczy też część *Concetti chiave del pensiero machiavelliano versus tradizione* (ss. 62–102), która zawiera drobiazgową i kontekstową analizę pojęć fundamentalnych dla zrozumienia etyki Machiavellego, jego koncepcji nowego i skutecznego władcy, który potrafi reagować na

dynamicznie zmieniającą się rzeczywistość i dobierać środki stosowne do sytuacji, zna zasady *simulazione* i *dissimulazione*. Bruno pokazuje, w jaki sposób te przywołane wyżej leksemy pojawiają się w *Principe*, wskazuje na ich popularność w estetyce XV i XVI stulecia (Leonardo da Vinci, Leon Battista Alberti). Przywoływane przez Doktoranta konteksty można tu jednak wzbogacić o tradycję włoskich *trattati di comportamento* oraz o – stanowiącą przecież ich ważne źródło – klasyczną retorykę cyceroniańską i obecny w niej wzorzec *vir bonus dicendi peritus* – mówcy i męża stanu, podpory republiki, dla którego formacji niezbędne stają się także (choć nie tylko) zrozumienie retorycznych zasad *simulatio* i *dissimulatio*.

Możliwości, jakie daje hermeneutyka i teoria rezonansu czytelniczego, warto też w większym zakresie wykorzystać w drugiej części pracy poświęconej już bezpośrednio recepcji *Principe* w Polsce. Luigi Bruno tropi ślady obecności i znajomości traktatu Florentryczyka w okresie od XVI do końca XIX stulecia nie w bezpośrednich źródłach, ale za pośrednictwem prac Henryka Barycza, Jana Malarczyka i Agnieszki Pietryki, skrupulatnie przywoływanych w odsyłaczach i uwzględnionych w bibliografii. Trudno, oczywiście, czynić z tego zarzut, wszak praca dotyczy studiów krytycznych i przekładów na język polski, a do takich nie zaliczają się uwagi na marginesach pism Krzysztofa Warszawskiego, Łukasza Opalińskiego, Krzysztofa Piekarskiego, Stanisława Kostki Potockiego, Adama Mickiewicza czy autorów pozytywistycznych. Niedosyt pozostawia omówienie profilu krytycznego i historycznego nowszych studiów nad *Księciem*. Doktorant przedstawia treść przywoływanych studiów, zachwyca znajomością literatury przedmiotu, słusznie zwraca uwagę, że dotyczyła ona w większości wybranych aspektów myśli Machiavellego: kwestii cnoty, realizmu politycznego, wizerunku skutecznego polityka i mechanizmów sprawowania i zdobywania władzy, rzadko jednak pyta o kontekst opublikowanych w latach 1946–1967 prac poświęconych Machiavellemu, a był on przecież, podobnie jak Andrzej Frycz Modrzewski, uważany nie tylko za rzecznika walczących o jedność w państwie (jakże ważną w powojennej Polsce), ale także za zwolennika państwa świeckiego. Ciekawe, że ta „pozytywna” recepcja poglądów florenckiego pisarza w pewnym okresie XX wieku stała w wyraźnej sprzeczności z „czarną legendą” Machiavellego, którą ugruntowały pisma siedemnastowiecznych autorów, np. Piekarskiego, Opalińskiego, Kochowskiego.

Doktorant słusznie przypomina o „upolitycznieniu” *Księcia* analizując przedmowy poprzedzające omawiane przez niego przekłady. Podrozdział rozprawy *Prefazioni alle traduzioni dal 1868 ad 2016* oceniam zresztą wysoko, ponieważ wypełnia lukę na mapie studiów nad recepcją *Principe* w Polsce. Luigi Bruno prawidłowo odczytał sens przekładu

Antoniego Sozańskiego, wydane po raz pierwszy w 1868 r., a zatem 4 lata po upadku powstania styczniowego. Zdaniem tłumacza dzieło Machiavellego miało zawierać wskazówki ułatwiające osiągnięcie celu – oswobodzenia i zjednoczenia ziem polskich. Na określone odczytywanie sensu traktatu, uwarunkowane sytuacją historyczno-polityczną, w jakiej powstawał przekład, zwracał też Doktorant uwagę prezentując przedmowę do translacji Wincentego Rzymowskiego. Tłumaczenie zostało ogłoszone po raz pierwszy drukiem rok przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości (1917). Rzymowski położył nacisk na podobieństwa między nacjami: polską i włoską, pozbawionymi wolności i tej wolności pragnącymi. Tłumacz, nieco inaczej niż badacze, odczytywał też sens traktatu służącego edukacji nie władcy, a poddanych. Dzięki lekturze *Księcia* mieli oni nauczyć się, jak rozpoznać tyrana i przeciwdziałać wprowadzeniu jego rządów w państwie. Pozytywnie oceniam też omówienie wstępu do kolejnego przekładu z 1920 r. Czesław Nanke podjął w nim, co podkreślił Doktorant, polemikę z Rzymowskim, uznał bowiem, że *Principe* jest wypowiedzią patrioty świadomego zagrożeń i chcącego ukształtować zwierzchnika, który wyzwoli Italię od obcych wpływów i zjednoczy kraj. O wpływie poglądów politycznych badacza na interpretowany przez niego tekst pisze też Doktorant w omówieniu wstępu Konstantego Grzybowskiego do wydania tłumaczenia Rzymowskiego w serii „Biblioteka Narodowa” (Ossolineum, 1976). Cenne są spostrzeżenia na temat wstępu Krzysztofa Teodora Toeplitza, dziennikarza, pisarza, aktywisty politycznego, pokazującego Machiavellego nie jako znawcę natury ludzkiej, ale – co ważne – sztuki rządzenia, technik i strategii komunikacyjnych. Przypomina o nich także Zdzisław Płoski, twórca ostatniego, wydanego w 2010 r., tłumaczenia dokonanego jednak nie z oryginału, a z wersji angielskiej Williama Kenaza Mariotta. Na tym tle zwraca uwagę odmienną wstęp Anny Klimkiewicz zamieszczony przed przekładem jej autorstwa opublikowanym w roku 2005. Badaczka (i tłumaczka) patrzy na tekst z perspektywy filologa i historyka literatury, wrażliwego nie tyle na – atrakcyjną dla innych tłumaczy i komentatorów – aktualność polityczną traktatu, ile na jego sens, a tego szukać należy „wewnątrz” tekstu i w procesie analizy kluczowych terminów i kształtu stylistycznego *Księcia*.

Kompetencje Doktoranta nie tylko jako komparatysty, hermeneuty, lecz także filologa potwierdza fragment *Ricezione delle categorie del pensiero machiavelliano alla luce dei paratesti* (ss. 212–225). Luigi Bruno skupia się w nim na sposobie, w jaki tłumacze próbowali spolszczać terminy kluczowe dla myśli Machiavellego a niełatwe do oddania w translacji (‘fortuna’, ‘virtù’, ‘necessità’, ‘situazionalità’/‘qualità dei tempi’, ‘simulazione’, ‘dissimulazione’, ‘verità effettuale’, libero arbitrio’). Bruni, podobnie jak wcześniej Agnieszka

Pietryka, zwrócił uwagę na niekonsekwencję w przekładzie tych samych leksemów przez różnych tłumaczy. Z tradycją tego, rzecz by się chciało, terminologicznego bałaganu udało się zerwać jedynie Annie Klimkiewicz. Z drugiej strony, bałagan ten świadczy też o zmaganiu się translatorów z trudną materią dzieła florenckiego pisarza.

3. Baza źródłowa.

Dobór źródeł oceniam wysoko. Nie zgłaszam żadnych zastrzeżeń do zestawienia tłumaczeń *Księcia* na język polski. Uważam je za ważne i potrzebne w polskim stanie badań, uwzględnia ono bowiem dwa ostatnie przekłady *Księcia*: Anny Klimkiewicz i Zdzisława Płoskiego. W omówieniu literatury przedmiotu zabrakło artykułów Anny Grześkowiak-Krwawicz pt. *Machiavelli i makiawelizm w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. O potrzebie badań* (w: *Libris satiari nequeo. Oto książę jestem niesyty. Pamięci Ewy Głębieckiej*, red. Joanna Partyka, Ariadna Masłowska-Nowak, Warszawa 2010, ss. 73–83) oraz Igora Kąkolewskiego pt. *W poszukiwaniu „makiawelskiego momentu”. Metafora księcia jako wielkiego symulanta i aktora u Niccolò Machiavellego i Tomasza Morusa* („Przegląd Historyczny”, 96, 2005, 2, ss. 305–325). W dysertacji nie przywołano też monografii Kąkolewskiego pt. *Melancholia władzy. Problem tyranii w europejskiej kulturze politycznej XVI stulecia* (Warszawa 2007). Oczywiście studia te dotyczą recepcji poglądów florenckiego pisarza w dobie staropolskiej, kiedy to nie podejmowano studiów krytycznych nad spuścizną Machiavellego, a czytano go przez pryzmat „czarnej legendy”. Jej początki, ale także długie trwanie skrupulatnie rekonstruuje i omawia zresztą Agnieszka Pietryka w artykule *Polska recepcja Księcia Macchiavellego – rozpoznania wstępne*, znanym Doktorantowi i często przez niego przywoływanym.

Dysertacja mgr. Lugięgo Bruno została napisana przejrzystym stylem, bez poważniejszych usterek. Dostrzeżono nieliczne literówki (np. s. 3: Rotry zamiast Rorty; s. 6: Krawacka zamiast Karwacka; s. 236: Sożanski zamiast Sozański), ale w żadnym stopniu nie wpływają one na pozytywną ocenę pracy, która potwierdza: kompetencje Doktoranta w zakresie badań komparatystycznych, umiejętności syntetycznego ujęcia procesu historycznoliterackiego, wiedzę o tendencjach i nurtach w badaniach literackich (hermeneutyka, teoria rezonansu czytelniczego), orientację w zakresie odbioru i tłumaczeń *Księcia* Machiavellego w Polsce. Wartość recenzowanej pracy tkwi też, moim zdaniem, w samym temacie: recepcji arcydzieła florenckiego autora badanej przez pryzmat studiów krytycznych i przekładów powstałych w okresie od drugiej połowy XIX po ostatnie lata XXI

w. Prace poruszające zagadnienie nowożytnego i współczesnego odbioru dawnej literatury włoskiej w Polsce nie są często podejmowane i popularne, choć w ostatnich latach pojawiły się przecież nowe tłumaczenia „klasyków” (Danteo, Bemba, Petrarcki, Albertiego, Boccaccia).

Po zapoznaniu się z dysertacją mgr. Luigiego Bruno stwierdzam, że spełnia ona określone odpowiednimi przepisami wymagania stawiane pracom doktorskim i bez wątpliwości opowiadam się za dopuszczeniem Doktoranta do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo.

Uwey Hlowiska - Alalry miš